

Izraelska armia celowo zabija nieletnich w Strefie Gazy i na Zachodnim Brzegu

List z Jerozolimy autorstwa Helgi Baumgarten

Męczeństwo dzieci

Od czasu wznowienia wojny 18 marca każdego dnia w Strefie Gazy rannych lub zabitych zostaje 100 dzieci.

Informację tę w ubiegłą sobotę ogłosił na portalach społecznościowych komisarz generalny Agencji Narodów Zjednoczonych do spraw Pomocy Humanitarnej i Zatrudnienia w Palestynie (UNRWA) Philipp Lazzarini. Od października 2023 r. zamordowano około 15 000 dzieci. „Gaza stała się „ziemią bez dna” dla dzieci” – podsumowuje Lazzarini. „Nic nie usprawiedliwia zabijania dzieci, nigdzie”.

Centralne Biuro Statystyczne Palestyny podaje, że zamordowano już 876 dzieci poniżej pierwszego roku życia, czyli niemowląt. Co najmniej 52 dzieci zmarło na skutek głodu i niedożywienia. 39 000 dzieci zostało sierotami, w tym 17 000 sierotami zupełnymi.

Amerykańscy lekarze pracujący w szpitalach informują o celowych zabójstwach dzieci. Pierwszy raz o tym napisał „New York Times” (NYT) 9 października 2024 r. Reżyser filmów dokumentalnych i korespondent Al-Dżaziry Josh Rushing rozmawiał z 20 lekarzami spośród 65 wymienionych po nazwisku w NYT. W swoim filmie „Dzieci pod ostrzałem”, zatytułowanym „Śledztwo w sprawie strzelania do dzieci przez izraelskich żołnierzy”, podsumowuje przeżycia lekarzy. Efektem jest film trudny do oglądania.

Lekarze są zgodni, że do szpitali, w których pracowali na co dzień, trafiało kilka dzieci z ranami postrzałowymi głowy i serca. Ten koniec jest nieunikniony: dzieci były i są zabijane celowo, czyli mordowane z zimną krwią. Większość stanowiły dzieci poniżej dziesiątego roku życia. Obrazy w filmie udokumentować okrutną prawdę. Tak lekarka Mimi Syed z USA wspomina 24 sierpnia, gdy do jej szpitala przywieziono mnóstwo rannych. Przed nią na stole zabiegowym leżała czteroletnia dziewczynka Mira z raną postrzałową głowy.

Tomografia komputerowa wykazała, że w mózgu Miry znajduje się kula. Chociaż w przypadku tak poważnych obrażeń zazwyczaj nie podejmuje się

żadnych działań, gdyż szanse na przeżycie są zerowe, Syed postanowiła inaczej: przeprowadziła operację Miry i zakończyła ją sukcesem. Dziewczyna przeżyła.

Ojciec Miry, Mohammed Al-Darini, opowiedział dokładnie, co wydarzyło się tamtego dnia: Rodzina świętowała urodziny starszej siostry Miry, gdy izraelskie „zabójcze drony” otworzyły ogień. Specjaliści potwierdzają, że osoba sterująca takim dronem wyraźnie widzi, do kogo strzela: w tym przypadku jest to czteroletnie dziecko. Lekarze z USA, opierając się na swoim doświadczeniu, zgadzają się, że izraelscy żołnierze obierają za cel głównie dzieci i że jest to „wyraźny schemat”.

Według Mirandy Cleland z Defense for Children International nigdy nie dowiemy się dokładnie ile dzieci zostało zabitych w Gazie, a nigdy nie poznamy ich imion. Kiedy Rushing zapytał ją, jak to możliwe, że izraelscy żołnierze popełniają takie zbrodnie, udzieliła , szokującej odpowiedzi: „Dzieci są celowo zabijane od lat”. I nikt na to nie reaguje i nic z tym nie robi. Ich wniosek: „Izraelscy żołnierze strzelają do palestyńskich dzieci, bo chcą.

I myślę, że robią to, bo im na to pozwolono i nikt nigdy ich nie powstrzymał. Izrael od lat popełnia poważne zbrodnie wojenne.

W filmie pokazano także, jak w styczniu 2025 r. niektórzy lekarze postanowili poinformować członków Kongresu w Waszyngtonie o swoich doświadczeniach i dzieciobójstwach.

Jednak nawet na najgorsze zdjęcia nie ma reakcji polityków. Pojawiają się natomiast wątpliwości, czy są one autentyczne: dotyczy to również zdjęć wykonanych przez samych amerykańskich lekarzy. Ostatecznie, wobec konkretnych doświadczeń lekarzy, przedstawiciele społeczeństwa wzruszają ramionami i milczą.

W grudniu Syed wraca do Gazy i odwiedza Mirę. Dziewczynka potrafi znowu mówić, zaczyna sama stać i stawiać pierwsze kroki.

Potem przychodzi kolejny cios: podczas kolejnego ataku wojska na miejsce, w którym znajduje się rodzina gdzie znajduje się rodzina - jak wszyscy w Gazie - zawsze w ucieczce. Mira właśnie otrzymuje fizjoterapię, jej matka zostaje trafiona i poważnie ranna, jej noga musi zostać amputowana.

Ale nie poddaje się i nadal opiekuje się swoimi dziećmi, zwłaszcza czterolatkiem. Mira musi jak najszybciej opuścić Strefę Gazy, aby otrzymać leczenie w specjalistycznym szpitalu, które jest niezbędne dla jej przetrwania.

Syed kończy film słowami: "Gaza jest cmentarzem praw człowieka".

Josh Rushing udokumentował różne przypadki, w których dzieci zostały celowo zastrzelone i zamordowane, do biura prasowego izraelskiej armii.

To już 34. "List z Jerozolimy" autorstwa Helgi Baumgarten, emerytowanej profesor polityki na Uniwersytecie w Jerozolimie.

Uniwersytet Birzeit